

Nie trzeba wcale daleko szukać...

Racjonalne wykorzystanie produktów ubocznych powstałych w wyniku produkcji przemysłowej, a co za tym idzie zmniejszenie ich ilości w postaci odpadów – to główne korzyści, jakie ma osiągnąć Małopolska w najbliższych latach. Województwo jest jednym z dziewięciu partnerów międzynarodowego projektu SYMBI realizowanego w ramach programu INTERREG Europa. Z koordynatorem SYMBI Michałem Preisnerem z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego porozmawiałam na temat głównych założeń projektu.

Monika Wilk
III rok studiów
licencjackich GAP
Prezes KN GAP



Jak zdefiniuje Pan projekt SYMBI?

Projekt SYMBI dotyczy jednego z narzędzi gospodarki o obiegu zamkniętym (GOZ), czyli symbiozy przemysłowej, w ramach której podmioty tworzą sieć współpracy (symbiozy). Polega to na wymianianiu się odpadami, produktami ubocznymi i energią. Przedsięwzięcie to realizowane jest w siedmiu krajach, w ramach programu INTERREG Europa i ma za zadanie pomóc w dostosowaniu polityk publicznych do przyjętego przez Komisję Europejską pakietu *Circular Economy*. Efektem ma być bardziej konkurencyjna, zasobooszczędna gospodarka w Europie.

Jaki jest nadrzędny cel tego przedsięwzięcia?

Celem projektu jest przede wszystkim oddziaływanie na polityki publiczne poprzez wdrażanie odpowiednich instrumentów i środków na rzecz budowania świadomości społecznej, łagodzenia presji na środowisko i obniżenia emisji gazów cieplarnianych, dzięki efektywnemu gospodarowaniu zasobami. W naszym przypadku projekt ten odwołuje się do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego.

Czym tak naprawdę jest program INTERREG Europa?

INTERREG Europa zajmuje się poprawą efektywności polityk publicznych i rozwoju regionalnego. Jego zadania obejmują cztery obszary: badania i innowacje, konkurencyjność małych i średnich przedsiębiorstw, wspieranie gospodarki niskoemisyjnej, a także ochronę środowiska i efektywne gospodarowanie zasobami. Projekt SYMBI należy do dwóch ostatnich obszarów.

Kto wchodzi w skład partnerów SYMBI?

Óśrodki naukowe, podmioty administracyjne i pozarządowe z siedmiu państw. Są to: Fundacja FUNDECYT i Regionalne Ministerstwo Środowiska i Rozwoju Terytorialnego (Hiszpania), Izba Handlu we włoskiej Isernii, Rządowe Biuro ds. Rozwoju i Europejskiej Polityki Spójności ze Słowenii, Biuro Rozwoju Gminy Kozani w Grecji, Pannon Novum Regional Innovation Nonprofit LTD z Węgier, Rada Regionu Häme oraz Häme University of Applied Sciences z Finlandii oraz oczywiście Województwo Małopolskie, a dokładnie

departamenty Polityki Regionalnej i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Liderem całego projektu jest hiszpańska fundacja FUNDECYT.

Na czym polega współpraca między partnerami?

Każdy z partnerów ma już przydzielone konkretne zadania, które wpisane są do fiszki projektu. Będą finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Realizowane są cztery kluczowe zadania: analiza porównawcza polityk publicznych w zakresie symbiozy przemysłowej i GOZ, ankieta na temat potencjału inwestycyjnego w zakresie symbiozy przemysłowej i GOZ, identyfikacja dobrych praktyk w zakresie wymiany produktów ubocznych i energii oraz wytyczne dotyczące zielonych zamówień publicznych.

W takim razie co należało do zadań Małopolski?

Małopolska miała dwa takie zadania. Jednym z nich było opracowanie analizy porównawczej polityk publicznych w zakresie symbiozy przemysłowej i GOZ dla 28 państw Unii Europejskiej oraz identyfikacja dobrych praktyk w zakresie wymiany produktów ubocznych i energii również dla państw UE, ale z wykluczeniem tych państw, które znajdują się już w projekcie. W przypadku drugiego zadania Małopolska dostarczyła 24 przykłady dobrych praktyk włoskiemu partnerowi, czyli Izbie Handlu w Isernii, którego zadaniem było połączenie tych informacji z informacjami otrzymanymi od pozostałych partnerów SYMBI. Na podstawie zebranych danych włoscy specjaliści utworzą pełną analizę.

Jak długo potrwa realizacja SYMBI?

Do 2021 roku. Rozpoczęliśmy działania w kwietniu 2016 r. i te zasadnicze zakończą się 1 kwietnia 2019, natomiast do 30 marca 2021 r. przeprowadzimy monitoring efektywności całego przedsięwzięcia.

Czy angażują Państwo także podmioty pozarządowe lub ośrodki akademickie?

Tak, przykładem tego jest chociażby Instytut Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią Polskiej Akademii Nauk, którego

zadaniem było znalezienie dobrych praktyk symbiozy przemysłowej. Jeżeli chodzi o przedsiębiorców, to w tym celu zawiązałyśmy Grupę Regionalnych Interesariuszy, której zadaniem jest opiniowanie analiz, o których wspominałem wcześniej, a także innych działań projektowych. Można powiedzieć, że pełnią funkcję organu doradczego. Stanowią też w pewnym stopniu przełożenie pomiędzy administracją i nauką – która bardzo interesuje się naszym projektem – a rzeczywistością. Ponieważ administracja i podmioty naukowe niekiedy mają inny punkt widzenia niż np. przemysł, bez takiej grupy i udziału osób pracujących od lat w przedsiębiorstwach, moglibyśmy rozminąć się z aktualnymi potrzebami współpracujących z nami podmiotów. Ponadto zorganizowaliśmy konkurs, który *de facto* nie był początkowo przewidziany w projekcie SYMBI. Stwierdziliśmy jednak, że jeżeli mamy oddziaływać tutaj w regionie, to warto nawiązać współpracę z małopolskimi uczelniami, a konkretnie – zaangażować młodych ludzi z kół naukowych.

Na czym polegał konkurs?

Konkurs „Znajdź symbiozę w Małopolsce” polegał na odkryciu już istniejących albo zaprojektowaniu nowych rozwiązań, które odnosiłyby się do idei symbiozy przemysłowej. Wygrana praca konkursowa dotyczyła wykorzystania popiołów lotnych do budowy wałów przeciwpowodziowych. Zresztą prace, które zajęły pierwsze i drugie miejsce, pochodziły z Państwa koła naukowego [Kolo Naukowe Gospodarki i Administracji Publicznej – przyp. red.].

Na jakim etapie jest teraz SYMBI?

Szykuje nam się aktualizacja zadania A.11 – analizy porównawczej polityk publicznych, która została przeprowadzona w 2016 r., a którą trzeba poszerzyć o nowopowstałe polityki publiczne. Oprócz tego jesteśmy przed wizytą studyjną między partnerami projektu w Słowenii, na którą każdy z partnerów zabierze ze sobą interesariuszy, którzy mogliby wdrożyć prezentowane podczas wizyty przykłady symbiozy przemysłowej. A tym samym pomóc Małopolsce w jej drodze w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym.

Dziękuję za rozmowę.

